



Sygn. akt V KK 219/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący)
SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)
SSN Małgorzata Gierszon

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,
w sprawie D. W.

skazanego z art. 289 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 stycznia 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 26 lutego 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 8 października 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 8 października 2012 r., uznał D. W. za winnego czynu wypełniającego dyspozycję art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przez to, że w dniu 18 marca 2012 r., w K., na ul. T. 16 wykorzystując pozostawione kluczyki w samochodzie m-ki Daewoo Espero wartości 4 000 zł dokonał jego zaboru w celu krótkotrwałego użycia, a następnie po przejechaniu tym pojazdem kilkunastu metrów uderzył w inny pojazd m-ki VW porzucając go w stanie uszkodzonym, gdzie uszkodzeniu uległy: przedni reflektor, błotnik, zawieszenie, felga z oponą, powodując w ten sposób szkodę łącznej wartości 1969, 86 zł na szkodę M. G., przy czym czynu tego dopuścił się w okresie pięciu lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 289 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, po czym zwolnił go od kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku w części dotyczącej kary wniósł oskarżony, postulując jej złagodzenie a następnie warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 r., Sąd Okręgowy w O. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego i sądowego nie miał obrońcy.

Obrońca, wyznaczony w trybie art. 84 § 3 k.p.k. w zw. z art 78 § 1 k.p.k., w kasacji zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego w postaci obrazy przepisu art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k., w związku z naruszeniem przez sąd I instancji przepisu art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., przez nieuchylenie zaskarżonego wyroku sądu I instancji, mimo, iż oskarżony nie miał obrońcy w postępowaniu zarówno przed sądem I jak i II instancji w sytuacji, w której zachodziła uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek kasacji zasługiwał na uwzględnienie, ale nie z powodu wskazanego w jej uzasadnieniu.

Obrońca podniósł tam, że przed Sądem Rejonowym pojawiły się przesłanki świadczące, że zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego, ponieważ podał on (przy odbieraniu danych osobowych – przyp. SN) , że około 8 lat wcześniej leczył się psychiatrycznie, uczęszczał na zajęcia związane z tłumieniem agresji i zażywał leki, ale nie kontynuował leczenia. (k. 81). Mimo to Sąd I instancji nie żądał dodatkowych wiadomości na ten temat, nie ustalił jednostki chorobowej zdiagnozowanej uprzednio u oskarżonego i nie wyznaczył mu obrońcy z urzędu.

Wbrew twierdzeniu obrońcy, wypowiedź oskarżonego nie ujawniła uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w czasie postępowania – w rozumieniu art. 79 § 1 pkt 3 w zw. z 3 k.p.k. (bo o tego typu wątpliwość chodzi obrońcy). Oskarżony był uprzednio trzykrotnie karany za przestępstwa, (karta karna – k. 40). Ostatni wyrok z dnia 12 października 2009 r. skazujący za kilka czynów (k. 40-41), nie zawiera w szczególności art. 31 § 2 k.k. jako elementu podstawy prawnej skazania. Rodzaj zarzucanego w niniejszej sprawie czynu nie skłaniał do snucia wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w chwili jego popełnienia. Wątpliwości co do poczytalności w trakcie obecnego postępowania nie budziła też informacja zawarta w wywiadzie środowiskowym o oskarżonym (sporządzonym na żądanie Sądu I instancji), jako że pochodziła od niego i korespondowała z podaną na rozprawie głównej (k. 66).

W myśl art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., oskarżony musi mieć obrońcę, gdy zachodzi nie każda (najmniejsza), ale uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego. Materiał posiadany przez Sąd Rejonowy nie był w stanie takich wątpliwości wywołać. Zakres zaskarżenia wyroku i treść apelacji również nie naprowadzały na tego rodzaju wątpliwości.

Po wyroku Sądu odwoławczego ujawniły się jednak okoliczności świadczące o tym, że oskarżony w toku postępowania przed tym Sądem powinien być reprezentowany przez obrońcę. W dniu poprzedzającym rozprawę apelacyjną oskarżony znalazł się w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w B. (zaświadczenie – k. 123), dokąd miał zostać dowieziony „karetką pogotowia” (informacja zawarta we wniosku oskarżonego o przywrócenie terminu złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego – k. 126, który został

uwzględniony – k. 134). Z kolejnego zaświadczenia wystawionego przez lekarza tego szpitala wynika, że D. W. przebywał tam nieprzerwanie do 26 marca 2013 r. i ma być w nim nadal (k. 128).

W czasie rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy zaistniała zatem uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego *tempore procedendi*, rodząca stan niepewności odnośnie do udziału oskarżonego w posiedzeniu przed tym Sądem i możliwości prowadzenia przez niego samodzielnej obrony (zob. na temat autonomiczności powyższego pojęcia – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 r., I KZP 6/10 - OSNKW 2010, z. 8, poz. 65). Trwający co najmniej miesiąc pobyt oskarżonego w szpitalu dla nerwowo i psychicznie chorych nie stanowi epizodu i raczej wyklucza mniemanie, że chodzi o schorzenie typu somatycznego.

Przepis art. 79 § 1 k.p.k. nie uzależnia obowiązkowej obrony od stanu wiedzy Sądu o okolicznościach wymienionych w tym przepisie. Zaistnienie którejsz z nich rodzi konieczność reprezentowania oskarżonego przez obrońcę i jego udziału w rozprawie, chociażby przed Sądem okoliczność ta się nie ujawniła, z przyczyn również od niej niezależnych (zob. również wyrok z dnia 6 września 1996 r., II KKN 71/96 - OSNKW 1997, z 1 - 2, poz. 14 czy uchwała z dnia 28 marca 2002 r., I KZP 8/02 - OSNKW 2002, z. 5 - 6, poz. 33).

Brak obrońcy w postępowaniu przed Sądem odwoławczym skutkowało stwierdzeniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k., zasygnalizowanej w kasacji. Powodowało to konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpatrując sprawę Sąd ten zażąda z wyżej wymienionego szpitala informacji o przyczynach pobytu w nim oskarżonego i dokumentacji lekarskiej, a następnie podejmie dalsze stosowne decyzje procesowe.